

Agnieszka Budzyńska-Daca
Uniwersytet Warszawski

DEBATY KONKURSOWE I TELEWIZYJNE DEBATY PRZEDWYBORCZE – PROBLEMY *DISPOSITIO* W DWÓCH REALIZACJACH GATUNKOWYCH

Artykuł dotyczy wybranych problemów dwóch realizacji gatunkowych debaty: konkursowej i przedwyborczej, w której biorą udział liderzy polityczni. Przedstawiono podstawowe założenia omawianego gatunku i odniesiono je do obydwu typów debat. Wprowadzono podział na porządek naturalny (*ordo naturalis*), charakterystyczny dla debat konkursowych i porządek negocjowany (*ordo artificialis*) właściwy debatom przedwyborczym. Wskazano jaki wpływ mają zmiany w obszarze retorycznej *dispositio* na realizację podstawowych założeń tkwiących w idei debaty.

Competition debates and pre-election TV debates - dispositio problems in two forms of a debate genre

The article aims at the overview of the selected problems of the two genre realizations of the debate: competition debates and pre-election debates characterized by the presence of political leaders. Basic assumptions of the genre have been presented and referred to in the two types of the debate. There has been introduced a division into natural order (*ordo naturalis*), characteristic for competition debates, and negotiated order (*ordo artificialis*), present in pre-election debates. The author highlights the influence of the changes in the rhetorical *dispositio* on the realization of the basic assumptions characteristic for the idea of the debate.

1. Wprowadzenie

O debatach i debatowaniu jako przejawach retoryczności w kulturze można myśleć w kategoriach form zindywidualizowanych i idei, rozpatrywać obszar gatunków wypowiedzi, form komunikacji medialnej czy wreszcie sposobów uczestnictwa w życiu społecznym, politycznym. W idei debaty mieści się wieloperspektywiczność, wielopłaszczyznowość, wielogłosowość. Pluralizm poglądów, które znajdują miejsce w przestrzeni publicznej jest elementem istotnym, choć nie najważniejszym dla

ujęcia natury debaty. Chodzi o coś więcej, o zaangażowane uczestnictwo podmiotów retorycznych w obszarze problemu. Jedną ze współczesnych definicji retoryki charakteryzuje ją jako problematologię, negocjację dystansu między jednostkami w danej kwestii.¹ Jej przedmiotem są pytania, problemy dzielące i przeciwstawiające protagonistów. Debatę, jako formę uczestnictwa w problemie w postaci konfrontacji stanowisk i racji, należałoby ująć jako rywalizację między stronami sporu o ten dystans.

Niniejszy artykuł przedstawia debatę jako retoryczny gatunek wypowiedzi w dwóch jego realizacjach, rozpatrywanych w różnych sytuacjach retorycznych: zaaranżowanego współzawodnictwa, zawodów oratorskich (debata konkursowa) i demokratycznych wyborów liderów politycznych (telewizyjna debata przedwyborcza). Zestawienie obydwu zjawisk ma swoje uzasadnienie teoretyczne: unaocznia problem przekształceń w obrębie gatunku retorycznego, ale także wymiar praktyczny: stanowi próbę uzasadnienia krytyki debat przedwyborczych, którą zwykle wyrażają w mediach publicyści, komentatorzy polityczni. Krytyka ta odnosi się do problemów jakości debat, niedemokratycznych standardów rozgrywania argumentacyjnego starcia, braku najważniejszych elementów debaty w debacie. Zaznaczyć trzeba, że oczekiwania audytorium wobec gatunku wypowiedzi kształtują retoryczne parametry tekstu: jego strukturę kompozycyjną i argumentacyjną. Wykraczanie poza te parametry budzi niepożądaną reakcję odbiorców.² Klasyfikacja gatunkowa jest jednym z głównych czynników pozwalających ustalić kryteria oceny tekstu.³ Gatunek ukierunkowuje wypowiedzi telewizyjne, sugeruje widzowi konkretny typ przekazu, przez co określa jego postawę odbiorczą.⁴ Pomimo głosów krytyki organizatorzy przedwyborczych spotkań liderów (w polskich warunkach to stacje telewizyjne), a także sami ich uczestnicy nie chcą rezygnować z firmowania

1. M. Meyer, M. M. Carrilho, B. Timmermans, *Historia retoryki od Greków do dziś*, przeł. Z. Baran, Warszawa 2010, s. 293-332.

2. Jednym ze sposobów wyodrębniania telewizyjnych form gatunkowych jest ocena prawdopodobnej reakcji widzów na program. J. Butler, *Television: Critical Methods and Applications*, Lawrence Erlbaum Associates, Mahwah, NJ, 2002, s. 339-340.

3. K. Jamieson, *Generic constraints and the rhetorical situation*, "Philosophy and Rhetoric", 6 (3) 1973, s. 162-170.

4. T. Miczka, *Gatunek*, w: *Słownik pojęć filmowych*, pod red. A. Helman, t. 10, Kraków 1998, s. 44.

przedwyborczego starcia mianem „debaty”.⁵ Nie chcą więc zrezygnować ze zobowiązań gatunkowych, a tym samym utwierdzają odbiorców w ich oczekiwaniach wobec komunikatu. Sięgnięcie do modelu debat konkursowych jako realizacji wzorca kanonicznego⁶ stanowi punkt odniesienia do krytyki debat przedwyborczych.

2. Z problemów *inventio*

Podstawowe podziały komunikatów retorycznych przebiegają wedle trzech pól gatunkowych ujmujących wymowę publiczną. Debata jako rdzenny gatunek retoryczny (zarówno praktyka debatowania, jak i przemawiania publicznego dała asumpt do ustaleń normatywnych w tym obszarze⁷) wpisuje się w podziały genologiczne. Debata w *genus demonstrativum* odnosi się do sporu o wartości kulturowe, sporów filozoficznych (np. cykl gdański areopag, debaty tischnerowskie); *genus deliberativum* ujmuje debaty polityczne, parlamentarne, przedwyborcze, *genus iudiciale* właściwy jest sporom sądowym, nie tylko tym odbywającym się na sali rozpraw, ale także w innych przestrzeniach publicznych, gdzie idzie o ustalenie faktów i wydanie osądu.

W debatach konkursowych także zachowany jest podstawowy podział genologiczny. Ze względu na specyfikę dyskutowanej kwestii występują: debaty o wartościach (*propositions of value*) dotyczą osądu w sprawie osób, miejsc, rzeczy lub idei. Kwestie dotyczące faktów (*propositions of fact*), gdzie rozpatrywane jest zagadnienie prawdy. Kwestie dotyczące polityczności, sposobu działania (*propositions of policy*) dotyczą propozycji rozstrzygnięć w sferze zachowań praktycznych.⁸

Konkursowe realizacje debat obejmują szerokie spektrum tematyczne i występują we wszystkich rodzajach. Z uwagi na to, że pełnią także istotne role w edukacji retorycznej i obywatelskiej, podkreśla się konieczność przestrzegania zasady autentyczności, wierności wobec idei uczciwej konfrontacji w różnych (nie tylko

5. Niemieckie telewizje firmują przedwyborcze debaty jako ‘telewizyjne pojedynki’ (‘TV duels’). Taka formuła sprawia, że wydarzenie jest bardziej interesujące dla mniej zainteresowanych wyborami odbiorców. T. Faas, J. Maier, ‘Miniature Campaigns’ in Comparison: The German Televised Debates, 2002–09, ‘German Politics’, Vol.20, No.1, March 2011, s. 76. Warto dodać, że rezygnacja z terminu ‘debaty’ zwalnia organizatorów i uczestników ze zobowiązań narzuconych przez formę gatunkową.

6. M. Wojtak, *Gatunki prasowe*, Wydawnictwo UMCS, Lublin 2004, s. 16-18; Taż, *Analiza gatunków prasowych*, Wydawnictwo UMCS, Lublin 2008, s. 12-15.

7. R. J. Branham, *Debate and Critical Analysis: The Harmony of Conflict*, Lawrence Erlbaum Associates, Hillsdale, NJ 1991, s. 1-8.

8. D. K. Scott, *Debating Historical Propositions: Toward a Unique Genre of NEDA Debate*, <http://www.eric.ed.gov/contentdelivery/servlet/ERICServlet?accno=ED383004>

konkursowych) realizacjach. Rozróżnienie debat prawdziwych i pozornych jest znamienne dla refleksji nad tym gatunkiem. Co, jak sądzę, ma swoje źródło w pierwotnym podziale argumentacji u Arystotelesa na argumenty dialektyczne i argumenty pozorne, erystyczne i sofistyczne.⁹ Zbudowana na pozornej argumentacji debata daje poczucie pozornego uczestnictwa w problemie. Arystoteles tak przedstawia rozróżnienie obydwu sposobów dowodzenia w dyskusji:

Kto chciałby uczciwie nakłonić kogoś do zmiany poglądów, powinien to uczynić w sposób dialektyczny, a nie erystyczny, właśnie tak jak geometra, który powinien rozumować geometrycznie, niezależnie od tego czy wniosek będzie fałszywy, czy prawdziwy; [...] Ponieważ ten, kto przeszkadza we wspólnym dziele, jest złym partnerem, to zasada ta ma również zastosowanie w dyskusji; bo i tutaj istnieje jedno wspólne zadanie, wyjąwszy tych, którzy dyskutują w tym celu, ażeby wypróbować swoje siły. [...] Bo ten, kto li tylko stawia pytania w celach erystycznych, źle dyskutuje, tak samo jak odpowiadający, gdy nie podaje jasnej odpowiedzi i nie wdaje się w to, czego się chce dowiedzieć pytający.¹⁰

Rozważając *inventio* debaty, trzeba zwrócić uwagę na cztery komponenty intelektualne, które powinny być w niej zaktualizowane: (1) rozwój, przekształcanie (*development*), (2) starcie (*clash*), (3) rozszerzenie (*extension*) i (3) perspektywiczność (*perspective*).¹¹ W prawdziwej debacie uczestnicy przedstawiają swoje stanowiska i idee względem kwestii dyskutowanej w postaci opisu, wyjaśnienia, unaocznienia. Ponadto każda ze stron analizuje argumenty oponenta w sposób krytyczny, ich słabości, błędy, niespójności. Odpiera racje, z którymi się nie zgadza, formułuje kontrargumenty. Wreszcie uczestnicy bronią swoich tez, kiedy są odpierane przez stronę przeciwną. Perspektywą dla obydwu stron jest uzyskanie przychylności audytorium, które rozsądza spór.¹² W jej konkursowej realizacji tym audytorium będą sędziowie, w realizacji przedwyborczej określone grupy wyborców, do których

9. Arystoteles. O dowodach sofistycznych, 171b-172a; por. S. Wolf, A System of Argumentation Forms in Aristotle, "Argumentation" (2010) 24:19-40.

10. Arystoteles, Topiki, ks. VIII, 161b, przeł. K. Leśniak.

11. R. J. Branham, dz. cyt. s. 21-29

12. A. C. Snider, Voices In the Sky: Radio Debates, International Debate Education Association, New York 2005, s. 4.

politycy kierują komunikat perswazyjny.¹³

Obydwie realizacje gatunkowe przebiegają w odmiennych kontekstach sytuacyjnych wyznaczających teleologię dyskursu. Specyfikę sytuacji retorycznej, w której mówca przedstawia swoją wypowiedź, konstytuują trzy komponenty: po pierwsze, sprawa aktualnej wagi, wymogi (*exigences*), po drugie, audytorium (*audience*) i po trzecie, ograniczenia (*constraints*)¹⁴. Pierwszy z wymienionych składników określa warunki, które sprowokowały mówcę do wypowiedzi: kryzysowa sytuacja, okoliczności, w których oczekiwana jest ingerencja mówcy. Drugi to audytorium, czyli ci wszyscy, którzy są zdolni do ulegania wpływom dyskursu i którzy mogą mieć wpływ na zmianę sytuacji, która dyskurs wywołała. I trzeci czynnik, który obejmuje osoby, wydarzenia, przedmioty, relacje, które mogą wpłynąć na ograniczenie działań zmierzających do zmiany sytuacji kryzysowej. W obszarze ograniczeń mieszczą się też uwarunkowania gatunkowe wypowiedzi retorycznej.

Zróżnicowanie w obszarze sytuacji retorycznej ma kapitalne znaczenie dla wewnętrznego ładu w konstrukcji debaty. Sytuacja w debacie konkursowej jest sytuacją autoteliczną, sztuczną. Celem mówców nie jest wpłynięcie na audytorium, aby np. potępiło polską ingerencję zbrojną w Iraku, czy uznało homofobię za szkodliwe zjawisko społeczne. Celem jest sprawdzenie własnej biegłości w sztuce retorycznej. Idea debat realizuje się w obszarze progymnasmatów, ćwiczeń przygotowujących do prawdziwych debat w sytuacjach, gdzie sprawa aktualnej wagi (*exigence*) będzie miała osadzenie w rzeczywistości, a mówca weźmie na siebie odpowiedzialność za ingerencję w rozwiązanie problemu i jego głos stanie się autentyczną odpowiedzią na wymogi sytuacji.

Organizatorzy debat wskazują na dobrodziejstwa płynące z praktyki tego rodzaju konkursów:

Debaty kształtują umiejętność krytycznego myślenia i oddzielania opinii od faktów. Debatowanie uczy dyskusji, logicznego myślenia, konstruowania argumentów

13. W koncepcji Perelmana i Olbrechts-Tyteca, gdzie wyodrębniono dwa typy dialogu: heurystyczny (dyskusję) i erystyczny (debatę) dokonano też specyfikacji audytoriów. W dyskusji rozmówca kierując swoją argumentacją do partnera zakłada, że ten uosabia audytorium powszechne. W debacie natomiast, która jest dialogiem polemicznym, oponent uosabia audytorium wyodrębnione, szczególne, audytorium, które reprezentuje tezę przeciwną względem kwestii dyskutowanej. Zob. Frans H. Van Eemeren i in., *Fundamentals of Argumentation Theory: A Handbook of Historical Backgrounds and Contemporary Developments*. Lawrence Erlbaum Associates, Mahwah, NJ 1996, s. 101.

14. L. F. Bitzer, *The Rhetorical Situation*, "Philosophy and Rhetoric" 1, 1968, s. 1-14. Rpt. J. L. Lucaites, C. M. Condit, S. Caudill eds., *Contemporary Rhetorical Theory. A Reader*, The Guilford Press, New York 1999, s. 217-25.

i wypowiedzania się w sposób, który przyciąga uwagę słuchaczy. Kształci umiejętności pracy grupowej, wymagającej współpracy i dążenia do kompromisu, ale daje też szansę indywidualnego zaistnienia. Konieczność ustosunkowania się do argumentów przeciwnika wymaga od uczestników aktywnego słuchania.”¹⁵

Debata konkursowa realizuje cele edukacji retorycznej. Tymczasem debata przedwyborcza, wedle założeń instytucji demokratycznych, powinna edukować i informować elektorat.¹⁶ Z punktu widzenia uczestników wyborczych starć funkcja informacyjna nie jest najważniejsza. Ustępuje funkcji perswazyjnej, czyli dążeniu do zwycięstwa w wyborach. Sytuacja debaty przedwyborczej osadzona jest w kontekście całej kampanii, a więc w makrosytuacji wyborów. Debata jest tylko jedną z form strategii pozyskiwania poparcia obywateli. I jako taka stanowi wymóg (*exigence*), a zarazem przez swoją strukturę gatunkową ograniczenie (*constraint*), które warunkuje sposób i budowę komunikatu perswazyjnego.

3. Z problemów *dispositio*

Organizacja sporu to najciekawszy i najbardziej zróżnicowany sytuacyjnie element retorycznej teorii debaty. Uporządkowanie materii argumentacyjnej, a więc retoryczna dyspozycja (*dispositio*) jest „stosownym rozdzieleniem [przedstawionych] rzeczy oraz części wypowiedzi we właściwych miejscach”¹⁷. W przypadku wypowiedzi ciągłej podmiot retoryczny rozplanowuje argumentację zgodnie z ustaloną przez siebie konstytucją sprawy, w przypadku interakcji, a więc współprezentacji dwóch przekazów, obydwu podmiotom retorycznym/stronom sporu zależy na ustaleniu porządku wypowiedzi, który zapewni im swobodę wysłowienia (*elocutio*) i wygłoszenia (*pronuntiatio*) uprzednio opracowanej argumentacji (*confirmatio, refutatio*).

W porządku naturalnym mowy (*ordo naturalis*) wyróżnia się sekwencję: *exordium – narratio – argumentatio – peroratio*, która odnosi się do reguł sztuki retorycznej. Zaplanowane odstępstwa od tego podziału materii argumentacyjnej ze względu na regułę użyteczności (*utilitas*) określa się mianem porządku

15. J. Szeja, Debata szkolna jako element kształcenia retorycznego, w: J.Z. Lichański, red., Uwieść słowem czyli retoryka stosowana, DiG, Warszawa 2003, s. 111.

16. The Commission on Presidential Debates sponsorująca debaty prezydenckie w Stanach Zjednoczonych od 1988 deklaruje m.in. takie cele swojej działalności. <http://www.debates.org/index.php?page=about-cpd> (dostęp: 10. 11. 11)

17. Quint. VII pr.1.

artystycznego (*ordo artificialis*).¹⁸ W debatach konkursowych reguły są ustalane uprzednio, a uczestnicy, przystępując do argumentacyjnego starcia, akceptują porządek, tzw. format debaty.

W większości formatów debat konkursowych uwzględnia się na początku argumentację strony wspierającej propozycję (tezę), która rozpoczyna i kończy debatę. Stałym elementem są przemówienia przedstawicieli obydwu stron wygłaszane na przemian. W wypowiedziach argumentacyjnych wyróżnia się część o charakterze konstruktywnym (*confirmatio*) i część odpierającą (*refutatio*). Wypowiedzi konstruktywne pojawiają się jako pierwsze w debacie, repliki następują po nich. Zwykle też czas na replikę w debacie jest krótszy, niż na część konstruktywną. Kolejnym elementem formatu jest czas przeznaczony na wystąpienia obydwu stron. Ważne jest, aby każdy uczestnik dysponował tym samym przedziałem czasu na swoje wypowiedzi.¹⁹ Poza tymi cechami wspólными debaty różnią się liczbą uczestników i rozwiązaniami szczegółowymi w obszarze głównych części argumentacji (m.in. sposobem i formą zgłaszania przez strony kwestii szczegółowych).

Poniżej przedstawiono dwa porządki sporu, w różnych typach debat konkursowych. Pierwszy z wymienionych pochodzi z formatu debaty parlamentarnej.²⁰ Każdą ze stron reprezentują dwie osoby: Premier i Członek rządu, a także Lider opozycji i Członek opozycji.

Premier	8 min.
Lider opozycji	8 min.
Członek rządu	8 min.
Członek opozycji	8 min.
Lider opozycji	4 min. (refutacja)
Premier	4 min. (refutacja)

Drugi z przedstawionych porządków stosowany jest w formacie *American policy debate*.²¹ W debacie każdą ze stron reprezentują trzy osoby.

18. H. Lausberg, *Retoryka literacka. Podstawy wiedzy o literaturze*, przeł. A. Gorzkowski, Wydawnictwo Homini, Bydgoszcz 2002, s. 272-274; J. Z. Lichański, *Retoryka. Historia – teoria – praktyka*. T. 1, DiG, Warszawa 2007, s. 126.

19. R. J. Branham, dz. cyt., s. 207-208.

20. Tamże, s. 209.

21. Tamże, s. 213.

Mowa	60 min.	72 min.
Pierwsza wypowiedź strony afirmującej (A1)	8	10
Odpowiedź (A1) na pytanie strony negującej (N)	3	3
Pierwsza wypowiedź strony negującej (N1)	8	10
Odpowiedź (N1) na pytanie strony afirmującej (A)	3	3
Druga wypowiedź strony afirmującej (A2)	8	10
Odpowiedź (A2) na pytanie strony negującej (N)	3	3
Druga wypowiedź strony negującej (N2)	8	10
Odpowiedź (N2) na pytanie strony afirmującej (A)	3	3
Pierwsza wypowiedź odpierająca strony negującej (N)	4	5
Pierwsza wypowiedź odpierająca strony afirmującej (A)	4	5
Druga wypowiedź odpierająca strony negującej (N)	4	5
Druga wypowiedź odpierająca strony afirmującej (A)	4	5

Na przykładach tych dwóch formatów widać symetryczne rozplanowanie argumentacji konfirmatywnej i refutacyjnej – stały element porządku naturalnego retorycznej formy wypowiedzi. Układ ten pozwala realizować założenia debaty: postęp w argumentacji, starcie, poszerzenie pola argumentacyjnego i udobitnienie przekazu kierowanego do audytorium.

W debatach przedwyborczych reguły formatu są ustalane każdorazowo przez kandydatów (ich sztaby) w porozumieniu z pracownikami mediów, które są odpowiedzialne za produkcję programu. Porządek debaty nie jest więc zwyczajnie afirmowany, jak to ma miejsce w konkursowych realizacjach, ale negocjowany, układany na nowo. Możemy zatem wprowadzić zróżnicowanie na formaty ustalone, oparte na retorycznych zasadach konfrontacji (*ordo naturalis*) i na formaty negocjowane, które są kształtowane w oparciu o porozumienie stron (*ordo artificialis*). Na negocjacje porządku wypowiedzi ma wpływ sytuacja retoryczna, a właściwie sytuacje retoryczne obydwu kandydatów, które jedynie w wybranych obszarach kontekstowych są wspólne dla obydwu stron. Wiele czynników jednakże te sytuacje różnicuje, co wpływa na warunki ustalania formatu. Zanim mówcy poddadzą swoją argumentację ocenie audytorium, ustalają rozplanowanie poszczególnych części mowy. Dlatego też format z perspektywy podmiotów retorycznych (nie z perspektywy nadawcy telewizyjnego) widziałabym jako problem z obszaru dyspozycji retorycznej, jako element strategii argumentacyjnej.

Formaty telewizyjnych debat przedwyborczych różnią się od formatów debat konkursowych liczbą mówców reprezentujących strony sporu. W debatach przedwyborczych występują tylko liderzy ugrupowań, w realizacjach konkursowych

argumentację przedstawia zespół. W przypadku debat telewizyjnych praca zespołowa, czyli działania sztabów wyborczych dotyczą przygotowania kandydatów do wystąpienia. Samo spotkanie w tzw. debatach wielkich²² rozgrywa się między dwoma kandydatami. Drugim czynnikiem różnicującym te dwa rodzaje sporów jest rola moderatorów. Osoba prowadząca spotkanie konkursowe ma rolę czysto ramową, dba o realizację formatu. W debatach przedwyborczych natomiast moderatorzy, dziennikarze, osoby zadające pytania mają wpływ na materię argumentacyjną. Formułują kwestie szczegółowe, których debatujący wcześniej nie znali. Jak pokazuje praktyka w formatach *press conference*, które były realizowane w debatach polskich w latach 1995-2010, dziennikarze moderujący wchodzą w konfrontację z politykami. Co nie sprzyja idei bezstronności organizatorów, przedstawicieli mediów w debacie i utrudnia odbiorcom ocenę przekazu.²³

Najważniejszym elementem różnicującym te dwie realizacje gatunkowe są audytoria. Audytorium debat konkursowych usytuowane jest na metapoziomie dyskursu. Wydaje orzeczenie dotyczące warsztatu retorycznego mówców, ich sprawności w dowodzeniu, umiejętności kreowania etosu. Zawieszony zostaje problem fortunnoci perswazji (funkcja perlokucyjna). W debacie przedwyborczej ten typ audytorium też występuje. Są to zaproszeni przez nadawców telewizyjnych komentatorzy, publicyści, a także – co niezwykle istotne – sami sztabowcy przygotowujący kandydatów do debaty. Ich rola polega na wskazaniu zwycięzcy. Ale nie jest to werdykt ostateczny, a raczej projekcja osądu eksperckiego na oceny właściwego audytorium. Pierwsi komentatorzy debat nakładają filtr interpretacyjny na wcześniejszy przekaz tak, aby wyborcy, implikowane audytorium tego przekazu, odkodowało go zgodnie z ustaloną strategią wizerunkową sztabu. Czas po debacie jest częścią objętą osobną strategią sztabów, a także zaangażowanych w kampanię mediów.²⁴

4. Telewizyjna debata przedwyborcza – kilka postulatów badaczy

Zdaniem Benoit debaty prezydenckie powinny spełniać kilka ważnych zasad. Po pierwsze, ich zadaniem jest informować wyborców. To obywatele decydują

22. Takie określenie pojawiło się po pierwszych debatach amerykańskich między Kennedy'm a Nixonem. Wprowadzam je, aby odróżnić przedwyborcze spotkania liderów największych partii od debat między przedstawicielami wielu ugrupowań startujących w wyborach.

23. Od 1992 nie stosuje się tego formatu w telewizyjnych debatach prezydenckich w Stanach Zjednoczonych.

24. R.V. Friedenberg, *Patterns and Trends in National Political Debates: 1960-1996*, w: R. V. Friedenberg red. *Rhetorical Studies of National Political Debates* - - 1996. CT: Praeger, Westport 1997, 61-91.

w głosowaniu, kto zostanie przyszłym prezydentem, muszą więc mieć dostateczną wiedzę dotyczącą propozycji zarządzania państwem, które przedstawiają politycy. Po drugie, debaty powinny poruszać kwestie ważne dla wyborców, a nie te, które sami politycy albo prowadzący debatę moderatorzy czy dziennikarze uznają za istotne do omówienia. Po trzecie, debaty mają pokazywać różnice między kandydatami, aby ułatwić wyborcom podjęcie decyzji. Po czwarte wreszcie, format debaty powinien umożliwiać politykom stracie w obszarze kwestii politycznych i wizerunkowych.²⁵ Jeffrey Auer, jeden z krytyków pierwszych prezydenckich debat telewizyjnych w Stanach Zjednoczonych, nazwał je debatami pozornymi. Zgłosił postulat uregulowań normatywnych w obszarze definicji. Jego zdaniem debata powinna być: (1) konfrontacją (2) w równej i odpowiedniej ilości czasu (3) dopasowanych zawodników (4) nad ustaloną kwestią (5) w celu uzyskania decyzji publiczności. Każdy z tych elementów jest istotny, jeśli chcemy mówić o prawdziwej debacie.²⁶

Zalecenia Auera, choć przeszły do klasyki badań nad debatami, trudno wpisać się w realizację przedwyborczych pojedynków organizowanych, współorganizowanych, czy tylko nadawanych przez media. Najwięcej kłopotów w organizacji debaty przysparza punkt drugi i czwarty tej definicji. Równość czasu jest zwykle w deklaracjach prowadzących spotkanie dotrzymywana. Niekiedy widz może odnieść wrażenie, że jest to nie tylko rama konstrukcyjna, ale wręcz kluczowy problem wchodzący w obszar dyskursu kontrolowanego przez organizatora, a wyrażanego przez panelistów czy moderatora. („Pański czas się skończył”, „Nie ma pan już czasu”, „Nie ma pan prawa głosu”, „Wyczerpał pan swój czas”)²⁷. Równy czas jest więc w *dispositio* debaty, w jej formacie zaprojektowany. Nie jest natomiast, i nie ludźmy się, nie może być, zrealizowany postulat wystarczającego czasu na argumentacyjne rozstrzygnięcia w danej kwestii. Wiąże się to oczywiście z ograniczeniami sytuacyjnymi ze strony nadawcy. Stąd czas 60-90 minut na pokazanie dyskusji między politykami, czyli mniej więcej tyle ile trwa mecz piłkarski

25. W. L. Benoit, Let's Put „Debate” into „Presidential Debates”. Paper presented at the Annual Meeting of the National Communication Association (85th, Chicago IL, November 4-7, 1999).

26. J. Auer, *The Counterfeit Debates* w: S. Kraus ed. *The Great Debates: Background, Perspective, Effects*, Indiana University Press, Bloomington 1962, s. 146.

27. Tego rodzaju formuły mogą być elementem manipulacji, jako ukryte argumenty ad nauseam (‘do znużenia’), których funkcją jest utrwalić przekaz w percepcji odbiorców przez częste powtórzenia. A. Budzyńska-Daca, J. Kwosek, *Erystyka czyli o sztuce prowadzenia sporów. Komentarze do Schopenhauera*, PWN, Warszawa 2009, s. 194.

w telewizji, przyjmuje się jako optymalny.²⁸ Czas wystarczający musi zastąpić w debatach poczucie czasu, który w retoryce określa się mianem *kairos*, czyli czasu najlepszego, zdeterminowanego sytuacyjnie. Jak nazwał go Reboul, „dogodny moment, okazja wymagająca schwywania w nieustającym biegu rzeczy, coś co nazywamy duchem ‘a propos’ lub repliki i co jest duszą każdej żywej retoryki”.²⁹ Czwartry z postulatów Auera również nie jest dotrzymywany w praktyce w debatach przedwyborczych. W telewizyjnych realizacjach występuje w debatach w rodzaju demonstratywnym, w sporach intelektualistów, polityków, gdzie rozważana jest jedna ważka kwestia (np. „Bóg urojony” – debata na temat ateizmu w Polsce). W debatach przedwyborczych ten warunek jedności kwestii jest konsekwentnie ignorowany.

W obronie jakości telewizyjnej debaty przedwyborczej, a więc w obronie demokratycznych procedur, wypowiadało się wielu badaczy. Problem formatu należy do jednej z głównych kategorii badań nad debatami, choć są też opinie, że nie jest kwestią decydującą o jakości telewizyjnego starcia polityków.³⁰ W moim przekonaniu, które wypowiadam z pozycji retorycznej refleksji nad dyskursem perswazyjnym, format, czyli dyspozycyjne ukształtowanie przekazu, zadbanie o jego odpowiednie rozplanowanie, jest czynnikiem równie ważnym jak elementy z obszaru *inventio*.

Benoit postulował, aby w debatach prezydenckich format ukształtowany był wedle sześciu zasad: po pierwsze, spotkanie powinno dotyczyć jednego tematu. Kiedy politycy zgadzają się na wymianę argumentów w obszarze jednotematycznym, mogą się lepiej przygotować do omawianych zagadnień i przekazać tę wiedzę obywatelom. Po drugie, powinni uzgodnić temat, który zostanie wskazany przez wyborców, a nie przez dziennikarzy czy ich samych. Musi to być temat najważniejszy z punktu widzenia wyborców. Po trzecie, format powinien dawać okazję do starcia między kandydatami, aby pokazać różnice poglądów.³¹ Po czwarte, pytania, które są

28. Aby zapewnić debacie oglądalność, a więc przyciągnąć i utrzymać widzów, konieczne było odejście od formatu dawnych debat amerykańskich między Lincolnem a Douglasem, które stawiano za wzór debaty w demokracji (dotyczyły jednej kwestii, odbywały się siedem razy i każda z nich trwała 3 godziny). Kraus, S., *Televised Presidential Debates and Public Policy*. 2d ed. Mahwah, Lawrence Erlbaum, New York 2000, s. 29-32.

29. O. Reboul, *Introduction à la rhétorique*, Paris 1991, s. 21, za: M. Meyer, M. M. Carrilho, B. Timmermans, *Historia retoryki od Greków do dziś*, dz. cyt., s.26.

30. S. A. Hellweg, M. Pfau, S. R. Brydon, *Televised Presidential Debates: Advocacy in Contemporary America*, Praeger, New York 1992, s. 21-36.

31. Benoit w swoich badaniach poświęconych analizie funkcjonalnej debaty zajmuje się strategią pochwały, ataku i obrony. W. L. Benoit, W. T. Wells, *Candidates In Conflict: Persuasive Attack and Defense In the 1992 Presidential Debates*, Tuscaloosa 1996.

zadawane politykom, powinny wypływać od wyborców, nie od dziennikarzy. Rolą dziennikarzy jest przekazywać informacje, a nie tworzyć informacje. Ten postulat odnosi się do wcześniejszego, aby kwestie do dyskusji były istotne dla wyborców, a nie dla organizatorów dyskusji. Po piąte, kandydaci powinni zadawać sobie pytania nawzajem. Ma to ułatwić starcie między nimi. Po szóste, w debacie powinna brać udział ograniczona liczba kandydatów. Większa liczba uczestników utrudnia odbiorcom ocenę programów wyborczych, zwłaszcza podczas starcia w dyskusji.³²

5. Wybrane formaty telewizyjnych debat przedwyborczych

Dla porównania zamieszczam poniżej schematy interakcji przyjęte w formatach trzech telewizyjnych debat przedwyborczych: w Stanach Zjednoczonych w r. 2008, w Wielkiej Brytanii w r. 2010 i w Polsce w r. 2010.

5. 1.

Pierwsza i trzecia debata prezydencka w Stanach Zjednoczonych między liderami demokratów i republikanów Barackiem Obamą a Johnem McCainem była prowadzona przez jednego moderatora³³ (*single moderator format*). Debata składała się z 9 segmentów zogniskowanych wokół pytań prowadzącego. Na zakończenie trzeciej debaty politycy ogłosili mowy końcowe.

Schemat interakcji wedle reguł formatu

Moderator zadaje jednakowe pytanie obydwu kandydatom	Argumentacja kandydata A (2 min.)
	Argumentacja kandydata B (2 min.)
	Dyskusja między kandydatami (5 min.)

Wynegocjowany porządek pozwalał debatującym na przedstawienie argumentacji w dwuminutowej wypowiedzi. Cześć refutacyjna była realizowana w dyskusji, która miała charakter swobodnych wymian. Moderator zachęcał kandydatów do konfrontacji, formułując kwestie porównawcze (*quaestio comparativa*), np. *Dlaczego twój plan jest lepszy niż jego?* Prowadząc dyskusję zwracał się także do polityków, aby negocjowali między sobą, zwracali się wprost do siebie (nie do kamer),

32. W. L. Benoit, Let's Put „Debate” into „Presidential Debates”, dz. cyt.

33. Pierwsza przez Jima Lehrera, trzecia przez Boba Schaeffera.

formułowali argumenty odpierające.³⁴

5. 2.

We wszystkich debatach brytyjskich brało udział trzech kandydatów: urzędujący premier Gordon Brown, reprezentujący Partię Pracy, David Cameron, lider Konserwatystów i Nick Clegg reprezentujący Liberalnych Demokratów. Poszczególne spotkania odbywały się w różnych miejscach, i produkowane były przez różne telewizje (ITV, Sky News, BBC). Każde spotkanie prowadził inny moderator³⁵, a pytania zadawali wyborcy z okręgów, w których odbywały się debaty (format typu *town hall*). Każdy z segmentów wypowiedzi zogniskowany był wokół pytania zadawanego przez członka publiczności. Przed rozpoczęciem debaty każdy z polityków wygłosił mowę wstępną (1 min.), po zakończeniu 8 segmentów mowę końcową (1,5 min.).

Schemat interakcji wedle reguł formatu

Uczestnik publiczności zadaje jednakowe pytanie obydwu kandydatom.	Argumentacja kandydata A (1 min.)
	Argumentacja kandydata B (1 min.)
	Argumentacja kandydata C (1 min.)
	Refutacja kandydata A (1 min.)
	Refutacja kandydata B (1 min.)
	Refutacja kandydata C (1 min.)
	Dyskusja między kandydatami (4 min.)

Reguły formatu w obszarze *dispositio* oparte zostały na porządku naturalnym (*ordo naturalis*), dawały uczestnikom możliwość wypowiedzi konfirmatywnej, refutacyjnej, a także formułowania nowych kwestii szczegółowych w dyskusji. Kandydaci przestrzegali ustalonych reguł. Warto też zaznaczyć, że informacje o warunkach rozgrywania debaty były podane do wiadomości publicznej odpowiednio wcześniej. Wyborcy mogli zapoznać się z dramaturgią telewizyjnego starcia wpisaną w dobrze znany i sprawdzony schemat dowodzenia w debacie oparty na konkursowych realizacjach.

34. <http://www.debates.org/index.php?page=2008-debate-transcript> (dostęp: 11.11.11.)

35. Kolejno: Alastair Stewart, Adam Boulton, David Dimbleby.

5. 3.

Obydwie debaty pomiędzy Jarosławem Kaczyńskim i Bronisławem Komorowskim odbyły się w Telewizji Polskiej z udziałem dziennikarzy reprezentujących trzy stacje telewizyjne (TVP³⁶, TVN³⁷ i Polsat³⁸) zaproszonych do studia telewizyjnego. Debata składała się z trzech „rund” (patrz schemat poniżej). Na zakończenie (po mowach podsumowujących trzeci segment pytań) politycy wygłosili mowy końcowe.

Schemat interakcji wedle reguł formatu

Dziennikarz X zadaje jednakowe pytanie obydwu kandydatom	Argumentacja kandydata A (2 min.)
	Argumentacja kandydata B (2 min.)
Dziennikarz Y zadaje jednakowe pytanie obydwu kandydatom	Argumentacja kandydata B (2 min.)
	Argumentacja kandydata A (2 min.)
Dziennikarz Z zadaje jednakowe pytanie obydwu kandydatom	Argumentacja kandydata A (2 min.)
	Argumentacja kandydata B (2 min.)
Mowa podsumowująca wygłoszona przez kandydata A (2 min.)	
Mowa podsumowująca wygłoszona przez kandydata B (2 min.)	

Dispositio dwóch debat prezydenckich nie zawierała części przeznaczonej na refutację. Wygłaszane na przemian mowy były odpowiedziami na pytania kolejnych dziennikarzy. Format ten nie pozwalał debatującym na realizację podstawowego wymogu debaty, czyli konfrontacji stanowisk. Swobodne wymiany argumentów, które pojawiały się mimo to, były złamaniem przyjętych reguł, które kandydaci uprzednio uzgodnili.

Oceniający pierwszą debatę publiczności, a także odbiorcy w badaniach sondażowych wskazywali na wygraną Bronisława Komorowskiego, który był bardziej aktywny, częściej odstępował od reguł.³⁹ W drugiej debacie obydwaj kandydaci naruszali ustalone przez siebie zasady, co procentowało wyrównaną ich oceną w sondażach.⁴⁰ Pytania dziennikarzy, mimo ustaleń i deklaracji, nie zawsze były jednakowe. Oprócz głównych kwestii pojawiały się dodatkowe, które różnicowały strony sporu. Napięcie konfrontacyjne przeniosło się z relacji kandydat – kandydat

36. Joanna Lichocka

37. Monika Olejnik, Katarzyna Kolenda-Zaleska

38. Magda Sakowska, Jarosław Gużała

39. http://wiadomosci.gazeta.pl/wiadomosci/1,114873,8070748,Internauci_sa_zgodni__debate_wygral_Komorowski. (dostęp: 11.11.11).

40. http://wyborcza.pl/Polityka/1,103835,8084890,Debata_ostrych_starc__A_zgoda_jest_najwazniejsza.html (dostęp: 11.11.11).

na relacje dziennikarz – kandydat. W efekcie pozycja dziennikarzy nabrała znaczenia trzeciej strony sporu.

Porównanie trzech porządków interakcji w obszarze trzech typów formatów (*single moderator, town hall meeting, press conference*) pokazuje różnice w rozplanowaniu materii argumentacyjnej. Każdy z tych formatów inaczej realizował ideę starcia (*clash*) i rozszerzenia (*extension*) argumentacji. W debacie amerykańskiej to moderator czuwał, aby dyskutowana kwestia była rozpracowana argumentacyjnie w ciągu dziewięciu minut. Na nim spoczywał obowiązek zarządzania dyskursem tak, aby zrealizowane były postulaty gatunkowe. Obydwaj doświadczeni moderatorzy wywiązali się odpowiednio z tego zadania. Po wstępnej argumentacji dochodziło do wymiany i odpierania wzajemnych argumentów. W debacie brytyjskiej zastosowano porządek naturalny: *confirmatio – refutatio*. Rola moderatora ograniczała się do kontrolowania przebiegu interakcji poszczególnych dziesięciminutowych segmentów przeznaczonych na jedną kwestię. To ustalony porządek i zgoda wszystkich stron na jego przestrzeganie dawały gwarancję realizacji wymogów debaty. W polskim formacie debatujący mieli jedynie cztery minuty na jedną kwestię bez prawa dyskusji. Zabrakło elementu refutacji w wynegocjowanym porządku interakcji. Kandydaci ustalili, że będą jedynie odpowiadać na pytania dziennikarzy. Starcia miały głównie charakter uwag *ad hominem*, bo na merytoryczną dyskusję nie przewidziano miejsca w formacie.⁴¹

6. Podsumowanie

W obydwu realizacjach gatunkowych debaty interesował mnie format, a ściślej przyjęte w nim uporządkowanie argumentacji (*dispositio*). W debatach konkursowych uczestnicy afirmują ustalony porządek interakcji jako gwarancję uczciwej rywalizacji, która pozwoli osiągnąć założenia ideowe debaty. W przedwyborczych starciach telewizyjnych politycy (ich sztaby) negocjują warunki formatu, w tym porządek interakcji, dostosowując go do swoich umiejętności perswazyjnych, do rodzaju dowodzenia, którym mają zamiar się posługiwać. W rezultacie tych uzgodnień pojawiają się porządki (debata Komorowski – Kaczyński), w których brak realizacji podstawowych zobowiązań ideowych i gatunkowych (wg koncepcji Auera, Branhamy, Benoit) debaty.

Retoryka jako negocjacja dystansu między jednostkami w danej kwestii, ale

41. A. Budzyńska-Daca, Format from the rhetorical perspective – principles of the polish pre-electoral TV debates in 1995-2010, w: Rhetoric and Politics, red. M. Załęska, CSP, (w druku).

także jako rozbudowany system (*inventio, dispositio, elocutio*) pozwalający konstruować dyskurs perswazyjny, umożliwiają skuteczność negocjacji w różnych przestrzeniach kulturowych. Bez względu na sytuację retoryczną (rzeczywistej czy szkoleniowej rywalizacji) dostarcza narzędzi do argumentacyjnie sprawnego uczestnictwa w problemie. Osobną sprawą pozostaje pytanie: czy uczestniczące w sporze podmioty retoryczne chcą go rozwiązywać rzeczywiście czy tylko pozornie?

Bibliografia

- Arystoteles** (1990) *O dowodach sofistycznych*, przeł. K. Leśniak. W: *Arystoteles, Dzieła wszystkie*, t. 1. Warszawa, PWN.
- Arystoteles** (1990) *Topiki*, przeł. K. Leśniak. W: *Arystoteles, Dzieła wszystkie*, t. 1. Warszawa, PWN.
- Auer J.** (1962) *"The Counterfeit Debates"*. W: *The Great Debates: Background, Perspective, Effects*, pod red. S. Krausa. Indiana University Press, Bloomington.
- Benoit W. L.** (1999) *"Let's Put „Debate” into „Presidential Debates"*. Paper presented at the Annual Meeting of the National Communication Association (85th, Chicago IL, November 4-7).
- Benoit W. L., Wells W. T.** (1996) *Candidates In Conflict: Persuasive Attack and Defense In the 1992 Presidential Debates*, Tuscaloosa.
- Bitzer, L. F.** (1968) *"The Rhetorical Situation"*. *Philosophy and Rhetoric* 1, 1-14. Rpt. J. L. Lucaites, C. M. Condit, S. Caudill red. (1999) *Contemporary Rhetorical Theory. A Reader*. New York: The Guilford Press.
- Branham R. J.** (1991) *Debate and Critical Analysis: The Harmony of Conflict*, Lawrence Erlbaum Associates, Hillsdale, NJ.
- Budzyńska-Daca A.**, *"Format from the rhetorical perspective – principles of the polish pre-electoral TV debates in 1995-2010"*. W: *Rhetoric and Politics*, pod red. M. Załęskiej. CSP, (w druku).
- Budzyńska-Daca A., Kwosek J.** (2009) *Erystyka czyli o sztuce prowadzenia sporów. Komentarze do Schopenhauera*. Warszawa, PWN.
- Butler J.** (2002) *Television: Critical Methods and Applications*, Lawrence Erlbaum Associates, Mahwah, NJ.
- Faas, J. Maier J.** (2011) *"Miniature Campaigns' in Comparison: The German Televised Debates, 2002–09"*. *German Politics*, Vol.20, No.1, March, s. 75-91.
- Frans H. Van Eemeren i in.** (1996) *Fundamentals of Argumentation Theory: A Handbook of Historical Backgrounds and Contemporary Developments*. Lawrence Erlbaum Associates, Mahwah, NJ.
- Friedenberg, R. V.** (1997) *"Patterns and Trends in National Political Debates: 1960- 1996"*. W: *Rhetorical Studies of National Political Debates - - 1996*, pod red. R. V. Friedenberga. Westport, CT: Praeger. 61-91.

- Jamieson K.** (1973) "Generic constraints and the rhetorical situation". *Philosophy and Rhetoric*, 6 (3): 162-170.
- Kraus, S.** (2000) *Televised Presidential Debates and Public Policy*. 2d ed. Mahwah, New York: Lawrence Erlbaum.
- Lausberg H.** (2002) *Retoryka literacka. Podstawy wiedzy o literaturze*, przeł. A. Gorzkowski. Bydgoszcz, Wydawnictwo Homini.
- Lichański J. Z.** (2007) *Retoryka. Historia – teoria – praktyka*. T. 1-2, DiG, Warszawa.
- Meyer M. Carrilho M. M, Timmermans B.** (2010) *Historia retoryki od Greków do dziś*, Aletheia, Warszawa.
- Miczka T.** (1998) „*Gatunek*”. W: *Słownik pojęć filmowych*, pod red. A. Helman, t. 10, Kraków.
- Scott D. K.**, *Debating Historical Propositions: Toward a Unique Genre of NEDA Debate*, <http://www.eric.ed.gov/contentdelivery/servlet/ERICServlet?accno=ED383004>
- Szeja J.** (2003) „*Debata szkolna – współczesna retoryka stosowana – jako metoda kształcenia*”. W: *Nauczanie retoryki w teorii i praktyce*, pod red. J.Z. Lichańskiego, E. Lewandowskiej-Tarasiuk. Warszawa, Wyd. APS.
- Szeja J.** (2003) „*Debaty szkolne jako element kształcenia retorycznego*”. W: *Uwieść słowem czyli retoryka stosowana*, pod red. J. Z. Lichańskiego. Warszawa, DiG.
- Wojtak M.** (2004) *Gatunki prasowe*. Lublin, Wydawnictwo UMCS.
- Wojtak M.** (2008) *Analiza gatunków prasowych*. Lublin, Wydawnictwo UMCS.
- Wolf S.** (2010) „*A System of Argumentation Forms in Aristotle*”, *Argumentation*, 24, s. 19–40.